20 gr.

20 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpaltach (szerokość szpalty 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe" po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalcie (szerokość szpalty 45 mm).

Rok IV. | Nr. 235.

Kraków, czwartek 8 października 1942

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej. Prenumerata miesięczna 4.50 Zł., z odnoszeniem do domu 5 Zł. Na prowincji dopłata porta. Konto czekowe: Warszawa 658.

Nowy apel Stalina o pomoc.

Próba wywarcia presji na mocarstwa anglosaskie w sprawie utworzenia drugiego frontu

Sztokholm, 7 października. **Nowy rozpaczliwy apel Stalina o drugi front przez dobrze poinformowanych obserwatorów londyńskich uważany jest za próbę wywarcia presji na rządy angielski i północno-amerykański. Stalin zwrócił się z temi swemi wynurzeniami bezpośrednio do ludności angielskiej i północno-amerykańskiej. — W rezultacie tego opinja publiczna w formie spotęgowanej domagać się powinna utworzenia drugiego frontu. Natomiast wydaje się wątpliwem, czy słowa Stalina wywrą wpływ na decyzje wojskowe Anglji i Stanów Zjednoczonych. Prasa angielska wyraziła niedawno zgodę na to, że o zagadnieniach wojskowych powinny decydować czynniki wojskowe. Uważa się jednak obecnie za możliwe, że nastąpi pewien zwrot w przekonaniach szerokich kół.**

Pierwszy komentarz zresztą ukazał się w dzienniku komunistycznym „Daily Werker", który domaga się zaprzestania wreszcie w Wielkiej Brytanji nieskończonych dyskusyj na temat drugiego frontu a raczej przystąpienia do realnych czynów.

Korespondent dyplomatyczny dziennika „Daily Express" poddaje oświadczenie Stalina bliższej analizie i wyraża przekonanie, że chodzi tu o ponowne stwierdzenie żądania, aby aljanci podjęli dywersję, celem zmniejszenia nacisku, ciążącego na armji sowieckiej. Stalin nigdy nie czynił tajemnicy z takiego życzenia. Zarówno Churchill, jak i Roosevelt są pod tym względem zupełnie zgodni ze Stalinem. Jedyna, coprawda dotychczas nierozwiązalną kwestją jest pytanie, kiedy ma zostać utworzony drugi front.

W Waszyngtonie interpretuje się słowa Stalina w ten sposób, że nie podziela on treści oświadczenia aljantów co do powodów zwlekania z interwencją. Można przyjąć za pewne, że zarówno Stalin, jak i Willkie zgodni są w opinji, iż na czynniki wojskowe należy wywrzeć publiczny nacisk.

Dyskusje na temat drugiego frontu przybierają z każdym dniem na sile w Stanach Zjednoczonych mimo, że czynione są wysiłki, aby je uciszyć. W Stanach Zjednoczonych podnosi się mianowicie argument, że decyzje wojskowe należy pozostawić wyłącznie władzom wojskowym.

„Daily Telegraph" stwierdza, że w niedzielę nie udało się uzyskać z miarodajnej strony w Londynie żadnego oświadczenia co do nowego apelu Stalina o pomoc.

Oświadczenie Stalina co do drugiego frontu było gorzką i nieoczekiwaną pigułką dla Londynu. Londyński korespondent dziennika „Svenska Dagbladet" pisze, że Anglicy są rozdrażnieni niecierpliwością Sowietów. Nie zapomina się bynajmniej o tem, że te ciągłe przypominania o drugim froncie zaczynają już nudzić.

W Londynie wierzono, że po ostatniej wizycie Churchilla i Harrimana w Moskwie Sowiety się zadowolą i że będą czekały aż przyjdzie stosowny moment. Oczekiwano też, że ustanie bolszewicka agitacja. **Bolszewicką niecierpliwość mimo to uważa się w Londynie za naturalną i wyraża się tam żal, że państwa zachodnie nie są w stanie przystąpić w jesieni do ataku. Ustawicznie się tu akcentuje, że nieudała ofensywa oznaczać mogłaby pewną klęskę państw aljanckich, a toby Sowietom także nic nie pomogło.**

Korespondent dziennika „Degens Nyheter" zaznacza z naciskiem, że orędzie Stalina zostało początkowo pominięte milczeniem. Rzucono je do aktów z tą uwagą, że publiczne oświadczenia o przyszłych planach wojskowych państw aljanckich są niedopuszczalne. W Anglji wyczuwa się, że Stalin, pomijając rządy aljanckie, zwrócić się chce wprost do brytyjsko-amerykańskiego społeczeństwa. Dlatego też ta prośba Stalina, mająca silne akcenty propagandowe, wywołała w oficjalnych kołach uczucia absolutnie odmienne od entuzjazmu".

Na apel Stalina o pomoc Waszyngton odpowiada „oświadczeniami".

Sztokholm, 7 października. **Odnośnie do deklaracji Stalina udzielił przewodniczący komisji senatu dla spraw wojskowych senator Reynolds przedstawicielowi agencji Reutera następującego komentarza:**

„Całe nasze zaufanie i wiarę musimy złożyć w ręce naszych dowódców wojskowych. Jeżeli tego nie uczynimy, jesteśmy zgubieni. Pan wie tysiąc razy więcej o tych sprawach, niż opinja publiczna lub my, siedzący tu w senacie. Rozumiem zupełnie dobrze, że Stalin jest do najwyższego stopnia zaniepokojony i potrzebuje pomocy".

Sol Bloom, przewodniczący komisji dla spraw zagranicznych złożył komentarz tej treści: „Stany Zjednoczone, Wielka Brytanja i inne narody aljanckie są w pełni świadome niezbędnej konieczności zrealizowania propozycji Stalina w sprawie utworzenia drugiego frontu, muszą jednak liczyć się w swych decyzjach z nastręczającemi się możliwościami i okolicznościami. Aljanci wypełniają wzięte na siebie zobowiązania we właściwym czasie, jednak czas ten będzie naturalnie uzależniony od nastręczających się możliwości".

Nie istnieją żadne wątpliwości co do tego, jak stwierdza Reuter, że w Waszyngtonie poczyniono wszelkie kroki celem przyjścia Sowietom z wszelką rozporządzalną pomocą tak szybko, jak to tylko będzie możliwe, jednak według zdania powszechnego, przodować muszą w tej kwestji względy wojskowe.

Amerykański okręt linjowy „Missisippi" zatopiony.

Rzym, 7 października. **W nocy na wtorek o godzinie 2.35 włoska łódź podwodna „Barbarigo", stojąca pod dowództwem komandora-porucznika Enzo Grossi, zatopiła — jak donosi radjo włoskie — czterema torpedami amerykański okręt linjowy „Missisippi" na wysokości południowo-afrykańskiego portu Freetown.**

Do zatopienia linjowego okrętu „Missisippi", należącego do Stanów Zjednoczonych, przez włoską łódź podwodną, dodaje główna kwatera włoskich sił zbrojnych w komunikacie nadzwyczajnym następujące uzupełnienie:

Zeszłej nocy o godz. 2.34 czasu włoskiego atlantycka łódź podwodna „Barbarigo", dowodzona przez Enzo Grossi, około 330 mil na południowy zachód od Freetown (Afryka zachodnia) zaatakowała okręt linjowy Stanów Zjednoczonych, typu „Missisippi", płynący z kursem 150 stopni i szybkością 14 węzłów. Zaobserwowano, że okręt ugodzony w dziób czterema torpedami zatonął.

Pojemność amerykańskiego okrętu bojowego „Missisippi" wynosi 33.000 ton. Spuszczony on został na wodę w roku 1917 i uzbrojony jest w 12 dział 36.6 cm oraz 12 dział 12.7 cm. Dla celów obrony przeciwlotniczej posiada on nadto działa przeciwlotnicze 12.7 cm, 4 działa 5.7 cm oraz 12 działek 4 cm. Na pokładzie znajdowały się 3 samoloty. Załoga składała się z 1.563 ludzi. W roku 1933 okręt bojowy został zmodernizowany. Wyposażony został w nowe maszyny, lepsze opancerzenie oraz specjalne zgrubienia dla odparcia ataków torpedami.

Najnowszy sukces włoskiego komendanta łodzi podwodnej Enzo Grossi, który zatopił wielki amerykański okręt linjowy o najcięższem uzbrojeniu, posiadający ponad 33.000 ton pojemności, wywołał w całych Włoszech jak najwyższą radość.

Rzymska prasa wieczorna wydała natychmiast dodatki nadzwyczajne, których olbrzymie nagłówki, przebiegające przez całą stronę, głoszą o tym niezwykłym sukcesie. „Giornale d'Italia" umieściła fotografję zwycięskiego komendanta łodzi podwodnej, który już 20 maja br. zwalczył amerykański okręt linjowy klasy „Maryland" i za to został mianowany komandorem-porucznikiem. Także i medjolańskie dzienniki podały tę wiadomość za pośrednictwem nadzwyczajnych dodatków.



W ub. sobotę minister Rzeszy dr Goebbels przyjął w obecności generalnego marszałka polnego Rommla przedstawicieli prasy niemieckiej i zagranicznej. Ilustracja nasza przedstawia generalnego marszałka Rommla podczas jego przemówienia do dziennikarzy.

Nowe pertraktacje o dostawy dla Sowietów.

Sztokholm, 7 października. **Jak pismo londyńskie „Sunday Times" donosi, planuje się znowu pertraktacje między sowieckiemi a brytyjsko-amerykańskiemi władzami zaopatrzeniowemi o przyszłe zorganizowanie transportów posiłkowych dla Związku Sowietów.**

Jak z wywodów dziennika wynika, przeprowadzenie pierwotnie planowanego programu pomocy napotkało na bardzo ciężkie trudności nietylko z powodu strat w konwojach, których całą rozciągłość angielska prasa ciągle jeszcze przemilcza ale też i w obliczu ciężkiego kryzysu surowcowego, istniejącego w Stanach Zjednoczonych.

Także i własne amerykańskie zbrojenia stawiają coraz większe wymagania, a do tego dołącza się konieczność zaopatrywania w sprzęt bojowy poszczególnych teatrów działań wojennych na różnych kontynentach i to przy ciągle topniejącym tonażu okrętowym. Wskutek tego dostawy Ameryki do Związku Sowieckiego znacznie się zmniejszyły i tym faktem tłumaczy się pewnie też ogłoszenie rozmowy Stalina z przedstawicielem amerykańskiej Associated Press, właśnie w tej ciężkiej chwili.

Z walk o Stalingrad.



W śródmieściu Stalingradu toczą się zażarte walki wśród domów. Dzielnica za dzielnicą musi być zdobywana w zaciętych zmaganiach, przyczem często dochodzi do ciężkich walk wręcz, z których wojska niemieckie wychodzą zwycięsko. — Ilustracja nasza przedstawia widok na Stalingrad z krańca miasta.

Łódź podwodna USA „Grunion" zaginęła.

Sztokholm, 7 października. **Jak donosi Reuter z Waszyngtonu, podaje komunikat departamentu marynarki, że północno-amerykańska łódź podwodna „Grunion" zaginęła na Oceanie Spokojnym i że ją należy uważać za straconą.**

Tę wielką łódź podwodną, pojemności 1526 ton, spuszczono na wodę w grudniu zeszłego roku. Miała ona normalną załogę, składającą się z 65 marynarzy, „Grunim" jest piątą łodzią podwodną, której stratę od początku wojny podaje do publicznej wiadomości departament marynarki.

Bitwa okrążająca na południe od jeziora Ładogi.

Berlin, 7 pażoziernika. **W kotle, który się wytworzył w przebiegu bitwy na południe od jeziora Ładogi, odparto z ciężkiemi stratami siedem bolszewickich dywizyj, a nadto kilka dalszych dywizyj i brygad w zaciekłych walkach, trwających już od kilku dni.**

Do tych zniszczonych dywizyj liczyć trzeba szczególnie siedem dywizyj, między któremi znajdowała się 19-ta i 24-ta dywizja gwardji. Ciężko ucierpiały nadto cztery brygady pancerne i 6 brygad strzeleckich. W tych walkach bardzo ciężkich strat doznały prócz tego cztery sowieckie dywizje strzelców.

Po zakończeniu tej bitwy rozwinęły się na południe od jeziora Ładogi tylko jeszcze walki oddziałów wypadowych i walki artyleryjskie, w przebiegu których zostało 4 października zniszczonych wiele sowieckich bunkrów i umocnień bojowych. Lotnictwo śledziło ruchy wojsk sowieckich i bombami niszczyło w zarodku bolszewickie przygotowania do ataku.

Trudności bolszewików w zakresie materjałów opałowych.

Sztokholm, 7 października. **Brak materjałów opałowych w Związku Sowietów przybiera — według doniesień sowieckiej prasy i bolszewickiej służby informacyjnej — coraz większe rozmiary.**

Jeszcze przed kilku tygodniami moskiewska służba informacyjna opublikowała w sensacyjnej formie odezwę, w której zwraca się przedewszystkiem do fabryk i zakładów przemysłu zbrojeniowego z apelem nie czekania na dostawy węgla, lecz gromadzenia na własną rękę zapasów drzewa i torfu na zimę.

„Izwiestia" w numerze z 2 października pisze: „Nie wystarcza to, że nasz przemysł zamiast węgla gromadzi zapasy drzewa i torfu. Niezależnie od tego odpowiedzialni kierownicy fabryk i zakładów przemysłu zbrojeniowego w obliczu trudnej sytuacji transportowej i produkcyjnej powinni także wziąć pod uwagę konieczność przestawienia swych zespołów napędowych z napędu benzynowego lub ropnego na gaz drzewny".

W dniu 5 października sowiecka służba informacyjna opublikowała w Kujbyszewie odezwę, stwierdzającą m. in.: „nie należy zawsze tylko liczyć na państwo, założyć ręce i czekać aż nadejdzie transport benzyny".

Dyskusja w sprawie drugiego frontu.

Bazylea, 7 października. **„Na 13-tu frontach" — jak oświadczył drugi podsekretarz stanu w brytyjskiem ministerstwie wojny, lord Groft — walczy dzisiaj już Wielka Brytanja i to — jak dodał lord — w większości wypadków wśród bardzo niekorzystnych warunków.**

W sprawozdaniach korespondentów neutralnych uwidacznia się niedwuznacznie przekonanie, że zarówno w Anglji, jak i w Stanach Zjednoczonych w najbliższym czasie rozpocznie się ponownie bardzo energiczna debata dookoła drugiego frontu. Oświadczenia Willkiego znalazły uzupełnienie w wywodach znanego agitatora sowieckiego Ilji Ehrenburga, który oświadczył, co następuje: „Niemcy nie mają wcale potrzeby licytować się w pośpiechu. — W ubiegłym roku ofensywa przeciwko Moskwie rozpoczęła się 3 października. Klimat Kaukazu jednak, który odpowiada francuskiej Rivierze, umożliwia im w tym roku jeszcze przez długi czas operacje wojskowe. Hitler pod każdym względem wciągnął czynnik zimy do swoich rachub".

Uchwały konserwatystów angielskich.

Genewa, 7 października. **Prezydjum jesiennego generalnego zgromadzenia centralnej rady zjednoczenia konserwatywnego i unionistycznego Anglji, tej czołowej organizacji partji konserwatywnej, podało do wiadomości, że na sesji tej organizacji nie wolno przemawiać na tematy polityczne, a rezolucje o charakterze czysto politycznym w programie nie mogą być uwzględniane. Dopuszczalne będą jedynie rezolucje z zakresu zagadnień wychowania i gospodarstwa rolnego.**

Jesienne zgromadzenia centralnej rady konserwatywnej należały dotychczas do najbardziej wpływowych zebrań politycznych Anglji i nadawały ton sesji zimowej parlamentu angielskiego niemal w każdym roku. Churchill wystosował do kongresu orędzie, w którem wypowiedział się na temat konieczności jakiejś reorganizacji w zakresie wychowania młodzieży, natomiast zaledwie krótko poruszył wszystkie inne tematy.

W kilku wierszach.

Jak donoszą z Meksyku, znaleziono wojskowego attache Boliwji majora Tijerina nieżywego. O przyczynie śmierci nic nie wiadomo.

*

Jak donosi londyńska służba informacyjna z Bagdadu, podał się gabinet Iraku do dymisji z powodu różnic zdań, panujących w obrębie gabinetu, a wyników w kwestjach wewnętrzno-gospodarczych.

*

Angielskie czasopismo polityczne „Nineteenth Century" w artykule swego wydawcy omawia wojskową i polityczną sytuację wojenną, przyczem wysuwa argumenty obrazujące siłę Niemiec. Autor zwraca się przeciwko rzekomo szeroko w Anglji rozpowszechnionemu mniemaniu, jakoby wojnę można było uważać za wygraną przez to państwo wyspiarskie, o ile udałoby się odeprzeć ewentualny bezpośredni atak niemiecki.

*

Według doniesienia z francuskiego sekretarjatu dla spraw żydowskich, zdołano obliczyć podczas spisu żydów, stosownie do ustawy z 2 czerwca 1941 roku, że tak na okupowanych, jak i niezajętych terytorjach francuskich zamieszkuje około 300.000 żydów. Jest jednak pewnem — mówi to doniesienie, że wielka liczba żydów uchyliła się od obowiązku spisu. Cyfra rzeczywista jest bezwątpienia znacznie wyższa, aniżeli to wynika ze spisu ludności żydowskiej.

*

We wtorek rano doniesiono znowu o katastrofie bombowca brytyjskiego nad Gibraltarem. Bombowiec ten wkrótce po starcie zajął się ogniem i rozbił się o skały Gibraltaru. Czterech członków załogi poniosło przytem śmierć.

Druga grupa sił sowieckich okrążona na północny-zachód od Stalingradu.

Berlin, 7 października. **Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych donosi z głównej kwatery Führera w dniu 6 września:**

W rejonie Kaukazu, w toku zyskującego na terenie ataku wypiera się bolszewików z wyżyny na wyżynę. Również wczoraj mimo zaciętego oporu utracili oni w górach na północny-wschód od Tuapse i nad rzeką Terek dalsze silnie rozbudowane pozycje wyżynne i umocnione miejscowości.

W Stalingradzie w zaciętych walkach pojedynczych uzyskano nowe postępy. Samoloty bojowe i formacje lotnictwa bliskiego wsparcia wspierały oddziały szturmowe armji lądowej. Na północny-zachód od miasta udało się otoczyć jeszcze drugą sowiecką grupę bojową.

Na froncie Donu wojska rumuńskie, włoskie i węgierskie odparły kilka prób przeprawienia się i wypadów sowieckich.

Na środkowym odcinku frontu podczas skutecznych akcyj oddziałów wypadowych zniszczono liczne sowieckie bunkry i stanowiska bojowe, a załogi ich zniszczono, albo wzięto do niewoli.

Atak niemiecki na południowy-wschód od jeziora Ilmeń doprowadził wczoraj do znacznych sukcesów terenowych.

U wybrzeży Afryki i u wybrzeża południowo-amerykańskiego łodzie podwodne zatopiły pięć aljanckich statków handlowych o łącznej pojemności 26.000 ton.

Pojedyncze samoloty brytyjskie przeleciały w dniu wczorajszym nad rejonem północno-niemieckim i zachodnio-niemieckim. Pojedyncze bomby rozpryskowe wywołały jedynie nieznaczne szkody. Podczas nocy ubiegłej lotnictwo brytyjskie podjęło ataki nękające na obszar holenderski i zachodnio-niemiecki. Ludność poniosła straty. W dzielnicach mieszkaniowych kilku miast powstały pożary, szkody materjałowe i szkody w budynkach. Według dotychczasowych raportów myśliwcy operujący nocą i artylerja przeciwlotnicza zestrzelili cztery z atakujących bombowców.

Znaczenie zdobytej miejscowości Elchotowo.

Kraków, 7 października. **Zdobyta przez wojska niemieckie miejscowość Elchotowo leży przy ważnej linji kolejowej, Rostów—Baku.**

Szosa, przebiegająca bezpośrednio za dworcem kolejowym, przecina jar Tatarkubskoje, przerzynający od rzeki Tereku góry Kabardyńskie. Strome skalne ściany tego jaru górują nad nasypem kolejowym o 380 m. Pozatem Elchotowo jest punktem wyjściowym ossetyńskiej szosy strategicznej długości 293 km, która, rozpoczynając się w tej miejscowości, biegnie przez Alagir. dolinę rzeki Ardon, oraz wąwóz Mamison do Kutais i obok gruzińskiej szosy nadbrzeżnej stanowi jedyny trakt, umożliwiający przejście przez potężny masyw lodowy centralnego Kaukazu. Wszystkie pozostałe przesmyki leżą bez wyjątku na wysokości ponad 3000 m, są stale zaśnieżone i oblodzone, a ciasne ich jary z łatwością mogą być zatarasowane przez obrońców.

Elchotowo jest miastem rejonowem, co odpowiada mniejwięcej pojęciu miasta powiatowego. Znajdujące się tam małe zakłady przemysłowe posiadają jedynie lokalne znaczenie. Wyjątek pod tym względem stanowi jedynie kilka fabryk konserw. przerabiających bogate plony okolicznych sadów i plantacyj warzywnych.

„Daily Mail" ostrzega przed złudzeniami.

Narodowi niemieckiemu nie grozi wygłodzenie.

Genewa, 7 października. **„Daily Mail" w swym poniedziałkowym artykule wstępnym doradza aljantom wykazanie rozsądku i wzięcie pod uwagę rozlicznych ostrzeżeń, wypowiedzianych przez marszałka Rzeszy, Goeringa.**

I tak np. w Anglji nie wolno już wątpić o fakcie, że — jak to oświadczył Goering — **dla narodu niemieckiego nie istnieje już absolutnie żadne niebezpieczeństwo klęski głodowej.** Niemcy wzięły w swoje posiadanie nietylko wszystkie obszary Ukrainy, ale także zagłębie Donieckie i rozległe obszary zbożowe nad Donem i Kubaniem. **Jeżeli Goering oświadcza, że ktokolwiekby na świecie cierpiał głód, Niemcom ta klęska w przyszłości nie grozi, to w Anglji trzeba mu w to też wierzyć.**

Z faktu tego wynika dla Wielkiej Brytanji obowiązek zerwania z fałszywemi złudzeniami odnośnie do siły oporu narodu niemieckiego. Jeżeli może być wogóle mowa o jakimś czynniku, któryby pokonał Niemców w obecnej wojnie, to może tu wchodzić w rachubę **jedynie czynnik orężny,** a pod żadnym warunkiem nie sama tylko blokada. W tej wojnie dla Anglji nie istnieje taka łatwa i nieryzykowna możliwość.

KRONIKA

Październik
7
Środa

Dziś: NMP. Zwycięsk.
Jutro: Brygidy wdowy

*

Dziś obowiązuje zaciemnienie od g. 19.15 do 6.05

Rozporządzenie o obsadzaniu stanowisk lekarzy.

Kraków, 7 października. **W myśl rozporządzenia z dnia 24 września br. o obsadzaniu stanowisk lekarzy oraz stanowisk w innych zawodach leczniczych, umieszczonego w Dzienniku Rozporządzeń nr. 81, rząd Generalnego Gubernatorstwa Główny Wydział Spraw Wewnętrznych — Wydział Spraw Zdrowotnych — może zarządzeniem o obsadzaniu stanowisk przydzielić lekarzom nie-niemieckiej narodowości oznaczony obwód dla wykonywania ich zawodowej praktyki oraz wyznaczyć im stałe miejsce zamieszkania.**

Rozporządzenie to odnosi się również do członków innych zawodów leczniczych nie-niemieckiej narodowości, natomiast nie dotyczy lekarzy oraz członków innych zawodów leczniczych, wykonujących praktykę dla niemieckich placówek służbowych lub dla zakładów ubezpieczeń społecznych na podstawie umowy.

Rozporządzenie powyższe weszło w życie w dniem 1 października, z tem, że Główny Wydział Spraw Wewnętrznych Rządu Generalnego Gubernatorstwa został upoważniony do wydawania zarządzeń wykonawczych do powyższego rozporządzenia.

Przepisy dewizowe dla ruchu między Gen. Gub. i Komisarjatami Rzeszy Ostland i Ukrainą.

Kraków, 7 października. **W nowym Dzienniku Rozporządzeń Nr. 80 z dnia 28 września ukazało się rozporządzenie dewizowe dla ruchu podróżniczego między Gen. Gub. i Komisarjatami Rzeszy Ostland i Ukrainą.**

Na podstawie tego zarządzenia wolno jest podróżnym, udającym się z Gen. Gub. do Komisarjatów Rzeszy i Ukrainy i posiadającym ważną przepustkę graniczną, zabrać ze sobą 500 marek niemieckich w asygnatach kredytowych Kas Rzeszy Niemieckiej.

Asygnaty te mogą podróżni nabywać w Oddziałach Banku Emisyjnego za okazaniem przepustki granicznej.

Po powrocie z podróży należy resztę niezużytych asygnat zwrócić za wymianą w Banku Emisyjnym. W razie niedojścia podróży do skutku, winien podróżny również oddać asygnaty w wymienionym Banku.

Zarządzenie to stosuje się również dla przejeżdżających z Rzeszy Niemieckiej do Komisarjatu Rzeszy Ostland lub na Ukrainę i z powrotem.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Ważny podręcznik dla mniejszych kupców.

Kraków, 7 października **Jako pierwszy numer wydawnictwa Grupy Handel w Głównej Grupie Gospodarki Przemysłowej i Ruchu w Centralnej Izbie dla całości gospodarki w Generalnem Gubernatorstwie, ukaże się w najbliższych dniach broszura niemiecko-polska pod tytułem „Wskazówki dla minimalnej księgowości mniejszych przedsiębiorstw handlowych w Generalnem Gubernatorstwie".**

Celem tej broszury, obejmującej ponad 100 stron, jest dostarczenie mniejszym kupcom stałego podręcznika dla prowadzenia minimalnej księgowości. Broszura ta nie będzie do nabycia w ruchu księgarskim. Wszystkie zamówienia zainteresowani kupcy mają zgłaszać niezwłocznie do odnośnej grupy powiatowej handlu (w Krakowie do Grupy Powiatowej Kraków-miasto i Kraków-powiat, Kraków, ul. Wielopole 11, telefon 147-10.

Zmiana nazwy Cechu Rzemieślniczego.

Kraków, 5 października. **W toku przeprowadzonej obecnie reorganizacji rzemiosła, istniejące w okręgu krakowskim Cechy Rzemieślnicze zostały przemianowane z dniem 1 października bież. roku na Powiatowe Grupy Rzemiosła (Kreisgruppe Handwerk), jako jednostki organizacyjne w obrębie Grupy Głównej Gospodarki Przemysłowej, z dotychczasowym zakresem działania.**

Jednocześnie istniejące w łonie dotychczasowych Cechów Rzemieślniczych, a obecnie Pow. Grup Rzemiosła sekcje zawodowe, jak np. piekarzy, stolarzy, instalatorów itd. przemianowane zostały na cechy z starszymi cechu na czele. Powiatowa Grupa Rzemiosła w Krakowie (Kreisgruppe Handwerk Krakau) mieści się w dotychczasowym lokalu Cechu, tj. przy ul. Sławkowskiej 13/15 I p., tel. 162-29 i 162-30. Godziny urzędowe pozostają narazie bez zmian.

Nowa książka telefoniczna Generalnego Gubernatorstwa.

Kraków, 6 października. **W roku bież. ukaże się po raz pierwszy „Wykaz handlu, przemysłu i zawodów, uzupełnienie książki abonentów telefonicznych Generalnego Gubernatorstwa", która będzie doręczana wraz z okręgowym spisem abonentów telefonicznych w dystrykcie. W niektórych okręgach spis ten został już doręczony.**

Wykaz telefonów według branż zawiera wszystkich abonentów telefonów z pośród handlowców, przemysłowców i rękodzieła, jak również tych, którzy wykonują zawód samodzielny. Jest to tem samem pierwszy wykaz firm według branż dla Generalnego Gubernatorstwa i w swej formie stanowi cenną pomoc zarówno dla sfer gospodarczych, jak i dla urzędowych placówek i urzędów.

Wykaz telefonów według branż (Branchentelefonbuch) dla Generalnego Gubernatorstwa można nabyć w cenie 6 zł. również jako odrębne wydawnictwo. Zgłoszenia należy kierować pod adresem: Zeitungsverlag Krakau-Warschau GmbH, Alteilung Branchentelefonbuch, Kraków, Poststrasse 1.

Zaginął 3-letni chłopczyk.

(fem) **Kraków,** 7 października. **W dniu 5 października bawił się na rogu ulicy Rakowickiej i Topolowej 3-letni Andrzej Baćko, który następnie zaginął i do tej pory nie powrócił do domu.**

Chłopczyk ubrany był w ciemno-granatowe ubranko, żółte sandałki w dobrym stanie, włosy jasnoblond, oczy duże, piwne. Zachodzi przypuszczenie, że dziecko zabłąkało się i nie trafiło do domu. Ktoby wiedział, gdzie dziecko obecnie się znajduje, proszony jest odprowadzić je do zrozpaczonej matki, zamieszkałej **przy ulicy Topolowej 24, II p., względnie na najbliższy komisarjat.**

Kronika żałobna.

(Y) **Kraków,** 7 października. W ostatnich dniach zmarli: **Celina Garbarczyńska,** lat 63, obyw. m. Krakowa, emerytowana nauczycielka; **Dr Mieczysław Ślepowron Puchalski,** lat 77, b. dyrektor szpitali przy Zakładach metalurgicznych; **Prof. dr Ludwik Ćwikliński,** lat 89, b. minister; **Tadeusz Czernikiewicz,** lat 21, uczeń II klasy Liceum Elektrotechnicznego; z Grzegorczyków **Józefa 1v. Cuber, 2v. Łopatowa,** lat 73, żona emeryta Zarządu Miejskiego; **Marjan Kowcun,** lat 28; z Zarębów **Stanisława Jastrzębiec-Kozłowska,** lat 78- wdowa po kasjerze banku; **Zdzisław ze Skrzynna Dunin-Brzeziński,** lat 72, właściciel dóbr Łazany; z Murczyńskich **Alojza Skorobohata,** lat 63, wdowa po radcy Izby skarbowej; **Ryszarda Lenartówna,** lat 16, absolwentka Szkoły handlowej; **Norbert Krestian,** lat 54, urzędnik kolejowy; z Rudnickich **Gabrjela Kubielasowa,** lat 52, emerytowana nauczycielka szkół powszechnych; **Zofja Ślepowron Filochowska; Franciszek Dynia,** lat 79, były obywatel Mogiły; **Władysław Szal,** lat 31, organista; z Łątków **Julja Wilkowa,** lat 44; **Mieczysław Mieloch,** lat 42; z Magdziarzów **Marja Dobrowolska,** lat 59, żona inwalidy; **Antonina Ziembińska,** lat 22, pracownica sklepowa.

Inauguracja sezonu Filharmonji w Krakowie.

Kraków, 7 października. Szybko minęły trzy miesiące wakacyj muzycznych i znowu znaleźliśmy się w kręgu starych znajomych — w kręgu Filharmoników. *We wtorek 6 bm. odbyła się inauguracja sezonu koncertowego koncertem, poświęconym twórczości Ludwika von Beethovena.* Duża frekwencja publiczności — sala wypełniona była do ostatniego miejsca — dowodzi, że Filharmonja jest instytucją, która zdobyła sobie dużą popularność i sympatję Krakowian.

Muzyka Beethovena oddziaływuje szczególnie w obecnych czasach. Mimowoli nasuwa się myśl, że wielki ten genjusz muzyki tworzył swoje arcydzieła w epoce równie burzliwej i przełomowej i być może pod tchnieniem wydarzeń dziejowych doszedł do tak wstrząsającej wymowy kompozycyj symfonicznych. Jeśli chodzi o dobór programu I-go koncertu Filharmonji, to pierwiastek pogody i równowagi duchowej, reprezentowany zarówno w 8-ej Symfonji, jak i częściowo (w części trzeciej) także i w koncercie fortepianowym G-dur, przemawiał w sposób wyjątkowo przekonywujący do widza. W całej rozciągłości odczuwało się czar napięcia, przechodzący w spokojne, podniosłe a nawet radosne rozwiązanie problemu.

Solistką koncertu była Halina Sembratówna. Mieliśmy już nieraz sposobność pisać o jej wybitnym talencie i można było przypuszczać, że doszła ona do pewnego stopnia wykończonej pełni interpretacji muzycznej, pełni, w której nie są już możliwe żadne nowe niespodzianki Tymczasem jednak było inaczej. *Sembratówna ukazała się nam z zupełnie innej, nowej, powiedzielibyśmy nawet bardziej interesującej, pod względem artystycznej, strony.* Wyszło na jaw, że aczkolwiek w sposobie interpretacji doszła ona już do owej pełni swego talentu, to jednak *zdobyć się może na coś więcej, na błysk pełen polotu i dynamiki.* W danym wypadku nie można mówić jedynie o doskonałości technicznej, bo ta jest chyba w zupełności zrozumiała, ale o tem *uduchowieniu, które powoduje, że dany utwór w wykonaniu nie jest tylko popisem, ale twórczem dziełem sztuki.*

Przez grę panny Sembratówny przemówiła jej siła witalna i temperamnet artystyczny, tworząc niezapomnianą całość, przemawiającą szczególnie przez swą impulsywność. Na podkreślenie zasługuje bajeczna zdolność wydobywania kantyleny. Mimo b. krótkiego przygotowania koncertu, orkiestra nie pozostawiała wiele do życzenia, towarzysząc solistce.

Publiczność dała się porwać wymowie sztuki i długo nie puszczała artystki z estrady. Na bis usłyszeliśmy pięknie wykonane „Impromtu" Szuberta" i cztery walce Brahmsa.

Przy pulcie dyrygenckim stanął tym razem szef-dyrygent orkiestry Filharmonji — p. Rudolf Hindemith.

Dyr. Hindemith zaprezentował się jako *wybitny talent dyrygencki.* — Wrawdzie orkiestra Filharmonji krakowskiej, składająca się z tak doskonałych muzyków, pracujących ze sobą już od dwóch sezonów, stanowi instrument najwyższej klasy, to jednak kierowanie tym zespołem właśnie może z tego względu stawia każdemu dyrygentowi duże wymagania.

Dyr. Hindemith sprostał tym zadaniom w zupełności, zdoławszy wydobyć z tego świetnego zespołu maksimum możliwości. Jego interpretacja może odbiega od tego, co nam zademonstrowali śp. Rohr i p. Erb, niemniej jednak przy położeniu nacisku na wierne odtworzenie utworu zdradza *wyjątkowe zrozumienie ducha i intencyj kompozytora.* Serdeczna owacja, jaką publiczność zgotowała p. Hindemithowi po zakończeniu koncertu jest dowodem życzliwości, z jaką został przyjęty przez licznych słuchaczy.

Zanotować wreszcie należy, że jako wstęp, orkiestra odegrała uwerturę Beethovena — Egmont, ze zwykłą sobie maestrją. (d)

Przed premjerą „Loli z Ludwinowa"

Kraków, 7 października. Premjera wodewilu Stefana Turskiego p. t. „Lola z Ludwinowa" zapowiada się nad wyraz interesująco.

Wprawdzie przedmieścia krakowskie zachowały wiele ze swych charakterystycznych cech, tem niemniej szybki ostatnio rozrost miasta powoduje umiastowienie lokalnych zwyczajów, skutkiem czego wiele dawnych tradycyj ulega zapomnieniu. Komedja Stefana Turskiego przypomni nam znowu te czasy, kiedy Ludwinów, jedno z przedmieść Krakowa, żyło własnem, oryginalnem życiem, nie pozbawionem i smutków, ale równocześnie zadzierżystem i przedsiębiorczem. Przygotowania do premjery odbywają się już od dłuższego czasu pod okiem autora, co gwarantuje nam, że sztuka zostanie odpowiednio wystawiona i zagrana stosownie do epoki, z której pochodzi.

W wodewilu tym weźmie udział liczny zespół artystów krakowskich z autorem Stefanem Turskim oraz znaną wodewilistką warszawską Heleną Heleńską-Pilarską na czele. Premjera „Loli z Ludwinowa" odbędzie się w Starym Teatrze w piątek, 9 października, o godz. 19.15, następne przedstawienia w sobotę i niedzielę, o godz. 16 i 19.15 każdego dnia. Kasa Starego Teatru czynna od środy, 7 bm. w godz. 10 13 i 16 19.

Ogólny zarys działalności P. K. Op.

Lwów, 7 października. Bilans prac P. K. Op. we Lwowie w miesiącu sierpniu zaznacza się w stosunku do miesięcy poprzednich różnicą na lepsze. Pozostaje to w związku z kształtowaniem się stosunków na terenie miasta.

Wzrastające ożywienie w handlu i rzemiośle stwarza dla społeczeństwa większe możliwości znalezienia pracy i zatrudnienia fachowych sił. Wzrost ten nie jest wprawdzie tak wielki, aby mógł zapewnić pracę wszystkim pracownikom fachowym, zatacza jednak coraz szersze kręgi.

Liczba potrzebujących pomocy nie zmniejszyła się jeszcze w tym miesiącu do pożądanej ilości, a wydatki P. K. Op. na miesiąc sierpień przedstawiają pokaźną sumę zł. 511.530, która zdołano pokryć najistotniejsze i najbardziej palące potrzeby.

Najlepszą ilustracją działalności P. K. Op. będą cyfry wydanych obiadów z jadalni i kuchni ludowych P. K. Op. W sierpniu cztery kuchnie P. K. Op. wydały 22.096 obiadów, kuchnie ludowe 118.831 obiadów.

W akcji pomocy i opieki P. K. Op. spotyka się ze zrozumieniem ze strony społeczeństwa, które do wszystkich zagadnień ustosunkowuje się pozytywnie nietylko gdy chodzi o bezinteresowną współpracę, ale również o gotowość do świadczeń.

NAUCZYCIELSKI KURS PSZCZELARSKI W ŁOWICZU. Aby zainteresować nauczycielstwo powiatu łowickiego pszczelarstwem, a także dać mu możność dodatkowego zarobkowania, zorganizował Urząd szkolny w Łowiczu nauczycielski kurs pszczelarski w Dąbrowie Zduńskiej pod Łowiczem w czasie od 20 do 30 lipca b. r. W kursie wzięło udział 89 szkół. Wygłoszonych zostało 61 wykładów z całokształtu zagadnień hodowli pszczół, oraz przeprowadzono 47 ćwiczeń praktycznych w pasiekach i w stolarni przy budowie sprzętu pszczelarskiego. Wykłady wygłoszone zostały przez doskonałych znawców zagadnienia hodowli pszczół. Na zakończenie kursu odbyła się miła wieczornica, na którą złożyły się inscenizacje, recytacje i utwory poetyckie, traktujące o życiu pszczół.

KURS SPAWANIA ELEKTRYCZNEGO DLA RZEMIEŚLNIKÓW KRAKOWSKICH. Powiatowa Grupa Rzemiosła w Krakowie przyjmuje do dn. 10 października zapisy na czwarty kurs spawania elektrycznego. Wykłady i ćwiczenia kursowe odbywać się będą trzy razy w tygodniu w godzinach popołudniowych i uwzględniać będą poza spawaniem elektrycznem zasadnicze wiadomości z zakresu spawania gazowego. Liczba uczestników ograniczona. Opłata za kurs wynosi 50 zł. od uczestnika. — Zgłoszenia na kurs przyjmuje Biuro Powiatowej Grupy Rzemiosła, ul. Sławkowska 13/15, I. p., pokój 1, biurko 3-cie w godzinach urzędowych od 9.30—12.

KURS SPAWANIA ALUMINIOWEGO DLA RZEMIEŚLNIKÓW. Z inicjatywy Związku Cechów Rzemiosł Metalowych odbywają się w Krakowie kursy spawania aluminiowego dla rzemieślników krakowskich. Pow. Grupa Rzemiosło w Krakowie, Sławkowska 13/15 I p. przyjmuje zgłoszenia do dnia 8 października br. na wym. kursy. Czas trwania 7 dni, opłata za kurs wynosi 60 zł. od osoby. Pozatem w Bochni, Myślenicach i Wieliczce zostaną uruchomione podobne kursy dla tamtejszych rzemieślników. Zapisy na kursy przyjmują Ekspozytury Pow. Grupy Rzem. w Bochni, Krakowska 21, w Myślenicach, Wiejska oraz w Wieliczce, ul. Mickiewicza, do dnia 10 października br. wraz z opłatą, wynoszącą również 60 zł.

ŚRODOWY KONCERT. We środę, 7 października odbędzie się w kawiarni „Pani" koncert Olgi Oczechowskiej-Jüttnerowej. Akompanjuje Halina Ekierówna. Początek o godz. 18.30.

Czy pan o tem słyszał?

Proteza z bronzu.

(St.) Najstarszą sztuczną nogę znaleziono w starorzymskim grobowcu w Capui. Proteza była wykonana z cienkiej warstwy bronzu, przytwierdzonej gwoździami do drzewa; całość naśladowała dokładnie kształt nogi męskiej. Pas z płytek bronzowych przytrzymywał protezę na biodrach.

Dowcipny pastor.

(St.) Pastor w Blymouth, w Stanach Zjednoczonych, W. A. Frazer polecił rozdzielić ulotki, w których przyrzeka wypłacić 10 dolarów każdemu, kto nie będzie się śmiał w ciągu jego kazania.

Znamienna przestroga.

(St.) Na tabliczce, zawieszonej u wejścia do domu małp w ogrodzie zoologicznym w Schoenbrunie, koło Wiednia, widnieje taki napis: „Zachowujcie się przed klatką z małpami tak, aby nie było powodu do przeprowadzenia porównania między Waszą inteligencją, a inteligencją małp".

Skarby, zakopane w dżungli.

(St.) Według doniesień prasy japońskiej, na Filipinach panuje przekonanie, że zwłaszcza w gęstych dżunglach półwyspu Bataan ukryto niezmierne skarby w złocie i klejnotach, w związku z operacjami wojennemi, jakie rozegrały się tam przed kilkoma miesiącami. Szczególnie bogaci Amerykanie, a także zamożni Filipińczycy, usiłowali w ten sposób ukryć swój majątek przed Japończykami. Skarbów tych nie zdołano jeszcze wydobyć, ponieważ spustoszenie w dżungli było częściowo tak wielkie, że nawet starannie wyrysowane plany orjentacyjne nie pozwalają już na odszukanie miejsc, w których je zakopano.

Władze japońskie zwróciły uwagę na te sprawy wskutek wypadku pewnego bogatego plantatora filipińskiego, który padł ofiarą malarji. Jedyne, co plantator pozostawił swym spadkobiercom, był dokładny plan okolicy dżungli, w której zakopał swe złoto i klejnoty. Na nieszczęście w pobliżu toczyły się zacięte walki, tak, że fotografja miejsca zmieniła się zupełnie i spadkobiercy napróżno szukają dotąd zakopanych skarbów. Dopiero przyszłość pokaże, czy dżungla w Bataan wyda swe tajemnice.

„Rasa kaukaska".

(St) Uczeni europejscy doniedawna uważali Kaukaz za kolebkę narodów. Światowej sławy anatom z Getyngi, Jan Fryderyk Blumenbach (1752—1840), twórca naukowej antropologji, który wymyślił zarzucony już dzisiaj podział ludzkości na pięć głównych ras, określił białe narody mianem „rasy kaukaskiej".

Stał się bogaty w ciągu nocy.

(k) W Jutlandji na terenie położonym pomiędzy Herning a Skjerne pewien skromny wieśniak kopiąc studnię, stwierdził, że pod cienką warstwą piasku znajdują się pokłady węgla brunatnego. Sprawą tą zainteresował się pewien fachowiec, który dokonał na tym terenie całego szeregu wierceń. Przytem zostało stwierdzonem, że na przestrzeni obejmującej około 100 morgów znajdują się pokłady węgla. Obecnie zostało założone towarzystwo akcyjne, które już tegorocznej jesieni zajmie się eksploatacją tych pokładów. Szczęśliwy wieśniak i jego sześciu sąsiadów zarobi przytem pokaźne kwoty.

ANEGDOTY.

Pochwała Rubensa.

(St) Sławny malarz holenderski Piotr Paweł Rubens, żyjący w latach 1577—1640 i będący jednym z najznakomitszych mistrzów malarstwa barokowego, miał w swojej obszernej pracowni w Antwerpji znaczną liczbę uczniów, wśród nich niemniej sławnego później van Dycka. Do prywatnej pracowni Rubensa uczniowie nie zawsze mieli dostęp.

Pewnego dnia popołudniu, gdy mistrz był nieobecny, uczniowie skorzystali ze sposobności, by zwiedzić dokładnie pracownię Rubensa. Przy tej sposobności ktoś zbliżył się za bardzo do rozpoczętego obrazu mistrza i zatarł szczegóły głównych figur, mianowicie ramię św. Magdaleny i usta i brodę Najśw. Marji Pnny. Uszkodzenie to natychmiast zauważono i przestraszeni uczniowie poczęli naradzać się, kto powinien usterkę naprawić. Wkońcu powierzono tę pracę von Dyckowi.

Następnego dnia Rubens przystąpił do dalszej pracy nad rozpoczętym obrazem. Przedtem przyjrzał się swemu dziełu bardzo dokładnie i powiedział do otaczających go uczniów: „To ramię i ta głowa są najlepsze z całej mojej wczorajszej pracy".

Nauka skromności.

(St) Gdy Honore Balzac był jeszcze nieznanym pisarzem, posłał raz pewnemu wydawcy manuskrypt powieści. Powieść podobała się bardzo wydawcy, który pod wpływem pierwszej radości z odkrycia znakomitego pisarza, postanowił zaproponować mu honorarjum w kwocie 3.000 franków. W tym celu udał się do mieszkania poety. Kiedy wydawca przyjrzał się bliżej staremu, zrujnowanemu domowi, w którym mieszkał Balzac, doszedł do przekonania, że kwota 2.000 franków będzie wystarczającem honorarjum. Potem musiał wyjść na najwyższe piętro, ponieważ Balzac mieszkał na poddaszu. „Ha" — powiedział wydawca do siebie — „kto mieszka tak wysoko i tak nędznie, będzie musiał zadowolić się tysiącem franków. Biedaka nie można zaraz rozpieszczać".

Wydawca wszedł do ubokiej izdebki poety, gdzie zobaczył wąskie łóżko, nakryte starym kocem, dwa rozchwiane stołki i wątpliwy stół. Wydawca oglądnął sobie pokój i jego skromnego mieszkańca, poczem oświadczył: — Tu ma pan 300 franków za manuskrypt, który mi pan przysłał — zgoda?. Balzac skinął głową i szybko wyciągnął rękę po pieniądze.

Droga podróż.

(St.) Na początku 19-go wieku, gdy podróże można było odbywać tylko za pośrednictwem pospiesznych dyliżansów pocztowych, jazda z Lipska do Frankfurtu n. M. kosztowała, po przeliczeniu na obecną walutę, 840 złotych.

Pomyślne zbiory ryżu w Japonji.

Tokio, 7 października. **Tegoroczne zbiory ryżu w Japonji — według ogłoszonej dzisiaj oficjalnej statystyki na podstawie oszacowań z dnia 20 września — zostały obliczone na okrągło 67,3 miljonów koku,** (jeden koku równa się około 1,8 hl). Minister rolnictwa Ino zakomunikował cesarzowi na specjalnej audjencji we wtorek te wyniki zbiorów, a równocześnie złożył sprawozdanie na temat sytuacji rolnictwa japońskiego.

Wobec przedstawicieli prasy minister Ino podkreślił, że pierwotnie liczono się ze zbiorami w wysokości okrągło 70 miljonów koku. Cesarz wyraził wielkie zadowolenie z tych wyników zbiorów, które są wyższe o przeszło 2 miljony koku od przeciętnych zbiorów z lat 1935—1939, wynoszących 65,2 miljonów koku, zaś przewyższają o 12 miljonów zbiory zeszłoroczne. Rezultaty te są tembardziej godne podkreślenia, ponieważ według oświadczenia ministra w bieżącym roku nietylko powierzchnia uprawna była mniejsza, ale również zaznaczył się do pewnego stopnia brak nawozów i sił roboczych.

Dnia 5 października 1942 odbył się w Krakowie na Cmentarzu Rakowickim pogrzeb śp. **Ludmiły z Taklińskich Bigowej**, żony inżyniera, która zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Św. Sakramentami. Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie, składamy serdeczne podziękowanie.

6967 **Mąż i Rodzina.**

ś. p. **Zdzisław Dunin-Brzeziński**, właściciel maj. Łazany, ur. w Łazanach 1870 roku, zmarł po długich cierpieniach w Krakowie 6 października 1942. Pogrzeb odbędzie się w Łazanach w czwatek 8 października. **Msza św. żałobna** odprawiona będzie w poniedziałek, 12 października o godz. 9.30 w kościele św. Barbary, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

Żona, Dzieci, Zięciowie i Rodzina.

Wolne posady

Portjer ze znajomością języka niemieckiego, poszukiwany. Mieszkanie może być ewentualnie do dyspozycji. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7963k".

Krawcowe samodzielne oraz podręczne, potrzebne zaraz. Salon „Mira", Kraków, Dietla 101. 6222

Dziewczyna skromna, uczciwa, potrzebna. Kraków, Kraszewskiego 11/4. 6986

Technik dentystyczny, potrzebny na kilka godzin dziennie, 3 razy w tygodniu. Paladon, hekodena, stal. Dobre wynagrodzenie, ew. od sztuki. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7965k".

Chłopca do wyszynku, oraz dzielnego kelnera, poszukują zaraz Rats-Stuben Krakau, Rathaus-Platz 6. 6903

Poszukuję od zaraz dziewczynę lub posługaczkę, czystą i solidną od godz. 7-mej do 19.30 do rodziny niemieckiej (nieznaczna znajomość języka niemieckiego jest wymagana). Przedstawić się proszę za przedłożeniem legitymacji między godziną 19—20, Kraków, Włóczków (Lützowstr.) 11A/7. 6928

Elektromonterów wykwalifikowanych, możliwie obznajomionych w obsłudze akumulatorów, poszukujemy. Zgłoszenia pod adres: skrytka pocztowa Nr. 250 Kraków.

Poszukuję dziewczyny do 2-ga osób, pilnej, uczciwej i nie niżej 25 lat. We wszystkich pracach musi być samodzielna. Dobre wynagrodzenie i wyżywienie. Frankl. Krakau, Lelewela 12/8. 6895

Osoba do samodzielnego prowadzenia gospodarstwa poszukiwana. Warunek, zamiejscowa. Krakau, Aussenring 114/8. 6921

Polscy inż. dypl. albo inżynierowie poszukiwani na kierownicze stanowiska jako technicy, konstruktorzy, albo rysownicy techniczni. Stanowisko to może być jako zajęcie uboczne. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6927".

Posad poszukują

Młoda, inteligentna, matura gimnaz., Szkoła Handlowa, maszynopismo, stenografia, cośkolwiek niemiecki, szuka posady biurowej. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 8035k".

Buchalter-bilansista, szuka zajęcia godzinowego, przyjmuje organizację i nadzory księgowości nowoczesnej (ramowy plan kont), znajomość języka niemieckiego. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6883."

Bufetowa, kelnerka rutynowana, poszukuje pracy. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 6904".

Młynarz z wieloletnią praktyką i egzaminem pałacza, lat 32, poszukuje posady. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 7639k".

Saksofonista ten. klarnecista poszukuje placówki muzycznej. Bartkiewicz. Rzeszów. Szopena 12.

Kupno nieruchomości

Kupię domek jednorodzinny lub większą parcelę. Bronowice lub Wola Justowska. Zgł.: Goniec Krak. Kraków, „Nr. 6709".

Kupimy realność w Warszawie — Lwowie — Krakowie — lub większem uzdrowisku — „Gazochemia" — Kraków. Pijarska 19

Dom jednorodzinny, pełnokomfortowy, na przedmieściu Krakowa kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków. „Nr 7826k".

Willkę, domek, murowane, z większym ogrodem w ładnym położeniu koło Krakowa Rabki. Krynicy, kupię natychmiast od właściciela. Oferty kierować: Dyrektor F-y „Whitworth-Industrie", Kraków. Jasna 10 Tel. 116-92 7845k

Sprzedaż nieruchomości

Lwów i okolica! Kamienice, wille, parcele, sprzedaje — kupuje. „Informator". Kraków, Pijarska 19.

Parcelę wydzieloną, 155 sążni, pierwszorzędne położenie, przy autostradzie, blisko tramwaju, 36.000 sprzedam. Kraków, św. Katarzyny 4/7. 6968

Po 7.500 złotych wraz z kosztami aktu notarjalnego, sprzedajemy przepiękne, zalesione parcele w letniskowej miejscowości podwarszawskiej Michalin, na linji otwockiej. Komunikacja z Dworca Gł. w Warszawie pociągami elektr. 28 minut B/H. Gołębiowski, Warszawa. Marszałkowska 60-14. tel. 729-55. 7440k

Willa dwupiętrowa, nowoczesne urządzenia, garaże, ogród, sprzedam Zgłoszenia „Informator", Kraków. Pijarska 19. 7832k

Dom drewniany, podpiwniczony, 5 ubik., wolny po kupnie, sprzeda za 60 tys. B/H. „Er-ka-es". Kraków, ul. Starowiślna 27, m. 6. 7976k

Dom drewniany, podpiwniczony, 4 ubikacje, ogród, wolny pokój z kuchnią, 10 min. tramwaju, sprzeda za 50 tys. B/H. „Er-ka-es". Kraków, ul. Starowiślna 27, m. 6.

Dom piętrowy z wolnym mieszkaniem, oraz około 3 morgi pola koło Jordanowa, potrzeba 80 tys B/H. „Er-ka-es", Kraków, ul. Starowiślna 27/6 7996k

Parcela budowl. 140 sążni, blisko tramwaj Nr. 3, potrzeba 25 tys. B/H. „Er-ka-es" Kraków, ul Starowiślna 27/6. 7997k

Kamienica piętrowa, 17 ubikacyj w Podgórzu do sprzedania połowa, potrzeba 85 tys. B/H. „Er-ka-es". Kraków, ul. Starowiślna 27/6.

Lublin. Kamienica trzypiętrowa, 65 ubikacyj, pełny komfort, sklepy nowoczesne wyposażenie, piękny ogród, sprzeda: „Informator", Kraków, Pijarska 19. 7998k

Parcela budowlana, wydzielona, 195 sążni, potrzeba 40 tys. B/H. „Er-ka-es", Kraków, ul. Starowiślna 27/6. 8000k

Dom jednorodzinny, drewniany, podpiwniczony, 5 ubik., ogród, wolny po kupnie, tanio, B/H. „Er-ka-es", Kraków, Starowiślna 27/6.

Dom drewniany, podpiwniczony, b. ładny, 250 sążni ogrodu owocowego, potrzeba 55 tys. B/H. „Er-ka-es", Kraków, ul. Starowiślna 27/6. 8002k

Willa murowana, nowa, 5 ubik., wolne mieszkanie, ogród, B/H. „Er-ka-es", Kraków, ul. Starowiślna 27/6. 8003k

Zguby — kradzieże

Podaję do wiadomości, że w Wieliczce zgubiłam Kennkartę Nr. C/2/42, wystawioną na nazwisko Chlebda Marja przez Sammelgemeinde Krynica Dorf. 7735k

Skradziono Kennkartę Nr. VI/71669 na nazwisko Kamieniarczyk Józef Kraków Kobierzyńska 69. 7055

Zgubiono Kennkartę Nr. III/10767 na nazwisko Binkowski Józef Jan. Kraków, ul. Smoleńsk 24. 7088

Na stacji Rudawa 7/9 został zabrany pakunek w którym znajdował się żakiet damski koloru beż, oddawca otrzyma nagrodę. Mieczysław Wójcik, Kraków, Krowoderska 51/1. 7051

Skradziono Kennkartę Nr. 6441, wystawioną na nazwisko Langner Marian, Rzeszów. 7862k

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Gwizda Gwido, Sanok, Florjańska.

Zgubiono Judenpässe Nr. 3353 i 3355 na nazwisko Safier Liba i Safier Tirca, oraz zaświadczenie pobytu, wydane przez Sicherheitspolizei Bochnia. 7754k

Zagubiono prawo jazdy Nr. 14124 na nazwisko Zbyszewski Tadeusz.

Zagubiłem Kennkartę, wystawioną przez Zarząd Gminy Hohenbach, pow. Mielec, na nazwisko Reitar Stanisław, Otałęsz. 7966k

Zgubiono Kennkartę Nr. 8639, na nazwisko Paja Stanisława, Reichshof, Kaserneplatz 5. 7967k

Zgubiono Kennkartę Nr. 201, na nazwisko Brążek Ignac, Brzezówka, wydaną w Dębicy. 7968k

Skradziono mi Kennkartę, kartę pracy, książeczkę z Ubezpieczalni i dwa wyciągi metrykalne na nazwisko: Waligóra Michał, Rzeszów, Siemiradzkiego 9. 7969k

Skradziono Kennkartę Nr. 8252, na nazwisko: Nowakowa Anna, Rzeszów, Jabłońskiego 3. 7970k

Skradziono Kennkartę Nr. 8824, na nazwisko Patroś Michał, Rzeszów, Batorego 10. 7971k

Skradziono Kennkartę Nr. 7945, na nazwisko: Murdzia Zuzanna, Rzeszów. Grottgera 22, m. 3. 7972k

Zgubiono Kennkartę Nr. II 8034/42 wydaną w Nowym Sączu dnia 4/IV 1942 na nazwisko Muc Kazimiera.

Zgubiono Kennkartę Nr. 194, wydaną w Piwnicznej, na nazwisko Wąsowicz Wincenty. 7974k

Zgubiłem Kennkartę, świadectwa szkolne i wyciąg metrykalny na nazwisko Sroka Eugenjusz. Znalazca proszony jest odesłać za wynagrodzeniem pod adresem: Sroka Eugenjusz, Reichshof (Rzeszów), Tetmajera 1. 7978k

Zgubiono kartę rozpoznawczą na nazwisko Bronisław Dominiak, Jarosław 6438

Zgubiono Ausweis i Kennkartę Nr. 309, wystawioną w Dębicy na nazwisko Kazimierz Chmiel. 6440

Zgubiono legitymację lekarską wraz z Kartą spirytusową Nr. 626 na nazwisko Dr. Smoleński Stefan. 6975

Skradziono mi kartę rozpoznawczą dnia 15. IX. 1942 na nazwisko Zofja Szymoniak, zamieszkała w Krakowie, ul. Zyblikiewicza 17.

Skradziono Kennkartę Nr. 44-24, nazwisko Jan Kuglin, wydaną przez Urząd Gminy w Czernichowie

Zgubiono legitymację szkolną Nr. 287 Szkoły Handlowej. Głowacka Aleksandra. 5945

Zgubiono dn. 11. IX. w tramwaju portfel z dowodami na nazwisko Kozłowski Tadeusz, Kennkarte, legitymacje kolejowa i inne. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Kraków, ul. Fabryczna Nr. 6. 5948

Zgubiono Kennkarte na nazwisko Stanisław Świebocki, Lipnik, gmina Wiśniowa powiat Myślenice, woj. krakowskie. 5956

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Orlik Marja, Bieżanów 348, ul. Wiślna. 5962

Rękawiczkę skórzaną zgubiono w piątek 18 września wieczorem na dworcu zachodnim. Proszę odnieść: Kraków, Florjańska 15, m. 7, za wynagrodzeniem 50 zł. 5970

Zgubiono Ausweis Landwirtschaftliche Zentralstelle, Geschäftzentralle, na nazwisko Jankowski Zdzisław. 5983

Zgubiono 2 Kennkarty, książeczkę Ubezpieczalni kartę przemysłową na nazwisko Marja i Kazimierz Małodobry, Krzeszowice. Znalazca zechce oddać dokumenty za dużem wynagrodzeniem pod adresem: Kraków, Bożego Ciała 9, m. 6.

Skradziono Kennkartę na nazwisko Leśniak Tadeusz, wystawioną w Krakowie. 6054

Zgubiono Meldekartę, wydaną przez Urząd Pracy w Krakowie, na nazwisko Jakymowycz Eugen.

Zgubiono legitymację Szkoły Handlowej, nazwisko Wanda Satalecka

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Maria Synowska. 5993

Skradziono Ausweis, metryki ślubu i inne dokumenty na nazwisko Makuch Marja, Kraków, Dietla 75/6.

Skradziono w Tarnowie portfel z pieniądzmi, dowód osobisty, poświadczenie firmy Olympia, Bescheinigung Nr. 901/09539, wydany przez Arbeitsamt Krakau, na nazwisko Pachoński Ludwik, Kraków, Brodowicza 11. 6057

Skradziono Kennkartę, zaświadczenie pracy, wyciąg metrykalny na nazwisko Ćwik Bolesław. 6060

Skradziono w Krakowie dnia 15. IX. 1942 Kennkartę, oraz Ausweis, wydany przez Landwirtschafliche Zentralstelle, na nazwisko Kolano Juljan. 6064

Zagubiono legitymację dorożkarską, przepustkę nocną, Kennkartę, zwolnienie z niewoli i świadectwa lekarskie, na nazwisko Solnica Władysław. 6069

Skradziono książkę Ubezpieczalni Społecznej w pociągu, na nazwisko Feliks Ciechanowski. 6070

Zgubiono legitymację pracy na nazwisko Szadko Stanisław. 6072

Skradziono Kennkartę 10/9 1942 na linji Rzeszów-Kraków, na nazwisko Michalik Władysława, Sanok III, ul. Lipińskiego 142. 6074

Zgubiono 14 ub. m. Kennkartę Nr. 619, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, na szosie Nowa Wieś, dworzec Krzeszowice, na nazwisko Mazur Władysław. Krzeszowice, Nowa Wieś. Łaskawego znalazcę, po zatrzymaniu gotówki, proszę o zwrot dokumentów. Ostrzega się przed nadużyciem. 6081

Skradziono kartę rozpoznawczą na nazwisko Stefanja Cekiera, Kraków, Miodowa 9/12. 6088

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Zemełka Henryk, Jazdowiczki, p. Proszowice. 6099

Zgubiono Ausweis Nr. 68, wystawiony przez Izbę Lekarską w Krakowie na nazwisko Debera Włodzimierz, lekarz. 6131

Skradziono dnia 23. 9. 1942 Kennkartę, legitymację tech.-dentystyczną, kartę spirytusową i mydlaną i pozwolenie na samodzielne prowadzenie praktyki techn.-dentyst. na nazwisko Leon Kowalski, Kraków. 6145

Skradziono dokumenty, Kennkartę, dowód osobisty na nazwisko Kunigowicz Wojciech, Kraków. 6153

Zgubiono torebkę wraz z Kennkartą, wydaną — Kraków — na nazwisko Genowefa Kukuła i metrykę dziecka, na ul. Długiej. 6172

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Bronisława Przenczek, Siepraw 537.

Skradziono legitymację „Erlaubiskarte" na nazwisko Edmund Wojakowski Nr. 1148. 6177

Skradziono Kennkartę Nr. J-3171 na nazwisko Jędrejas Franciszka, Lehawica 122, gmina Stryszów.

Zgubiono książkę tożsam. konia dnia 10. IX., właśc. St. Walczaka, Branice Nr. 90. 6257

Zgubiono Kennkartę, wydaną przez Landkommisar Nisko Nr. 309, na nazwisko Łukasz Piędel, Jeżowe.

Skradziono Kennkartę, w pociągu z Krzeszowic do Krakowa, dnia 15 września, na nazwisko Godyń Marja. 6275

Zgubiono dnia 28. IX. 1942 torebkę z Kennkartą Nr. 1965 na Marję Wandę Baran, Wieliczka, ul. Janińska 9. Za zwrócenie dam wynagrodzenie. 6276

Zgubiono dokumeny na nazwisko Barbary Lewandowicz w pociągu pospiesznym z Zakopanego. Oddawce prosi się uprzejmie o zostawienie w hotelu „Alpen-Rose", Kraków, św. Gertrudy 28. 6277

Skradziono dowód w Tarnowie dn. 18. IX. 1942. Równocześnie skradziono Bescheinigung na skóry i żelazo, na nazwisko Jeż Stanisław.

Skradziono dnia 15 września Kennkarte i wyciąg metryki na nazwisko Bronisława Brandstätter, Kraków-Bronowice Małe, ul. Zarzecze 66. 6284

Skradziono Kennkartę Nr. X 52288 i kartę pracy, na nazwisko Kościelniak Stefan. 6285

Zagubiono dowód osobisty, wydany w Piotrkowie Tryb., oraz różne papiery na nazwisko Jan Adamski.

Skradziono w pociągu Kraków-Dębica porfel z pieniądzmi, metryką urodzenia i papiery zawodowe, na nazwisko Gacki Stefan. Proszę o zwrot dokumentów. 6288

Dnia 17. IX. zgubiłam kartę rozpoznawczą Nr. V. 23335, na nazwisko Bronisława Błaż, Kraków, Bosacka 26. Łaskawego znalazcę proszę o przesłanie pod podanym adresem. 6291

Skardziono mi kartę rozpoznawczą dn. 9. III. 1942 r., na nazwisko Aniela Babicz. 6174

Skradziono Kennkartę Nr. 79035. Ujejska Zofja. 6326

Skradziono 24. IX br. Kennkartę i książeczkę Ubezpieczalni na nazwisko Stec Janina, wystawiona przez Stadthauptmanna Krakau.

Zgubiono Kennkartę, Hubert Kazimierz, Kraków. Berka Joselewicza 16. 6327

Zgubiono kartę rozpoznawczą, wystawioną na nazwisko Maniecki Stanisław. 6330

Skradziono dnia 15/IX portfel z pieniądzmi i dokumentami oraz kartę rozpoznawczą na nazwisko Ryszard Motylewicz, Kraków, Starowiślna 68. 6332

W Brzesku dn. 23. 9. br., w pociągu zabrano walizkę skórzaną. Oddawca otrzyma wynagrodzenie. — Antonina W., Kraków, plac Na Groblach 6/5. 6337

Zgubiono Kennkartę, wystawioną w Krakowie na nazwisko Starnowski Paweł. 6340

Skradziono: Kennkartę, legitymację: 2 z fabryki „Solway", 1 strażacką, spółdzielni „Samopomoc" w Borku Fał., oraz świadectwo przemysł. Kółka Rol. w Wrząsowicach i inne. Andrzej Bała, Wrząsowice 56, poczta Świątniki Górne.

Skradziono Kennkartę, Ausweis w w dniu 13/9 br., na nazwisko Ciejek Józef. 6351

Zgubiono torebkę damską z książeczką Ubezpieczalni Społecznej i kartą rozpoznawczą Nr. IV/21264, wystawione na Anielę Gałat, zamieszkała w Krakowie przy ul. Urzędniczej 6. 6360

Zgubiono Ausweis, wystawiony przez Rüstungkomando Krakau, na nazwisko Nowak Leonard, Kłaj.

Skradziono następujące dokumenty na nazwisko Deryło Jan: kartę rozpoznawczą (Kennkartę), kartę służbową, wydaną przez K. M. K. E., prawo jazdy na wozach samochodowych i kartę pracy. 6367

Zgubiono 1. IX. 1942 r. Kennkartę Lasak Stanisława, wyciąg metryki, pokwitowanie daniny, pokwitowanie meldunku. Prosi się o zwrot

Skradziono kartę rozpownawczą i duplikat karty przemysłowej, na nazwisko Ludwik Wielkiewicz.

Zgubiono dowód osobisty, legitymację z firmy Trunkenpolz, metrykę urodzenia i kartę rejestracyjną na rower, na nazwisko Bujakowski Kazimierz. 6372

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Rejdych Zbigniew. 6373

Zgubiono Kennkartę, wydaną w gminie Wielgomłyny, powiat Radomsko. Michalina Piechurska.

Zgubiono portfel z dokumentami: Kennkartę, zaświadczenie Arbeitskarty, odroczenie Baudienstu, świadectwo szkolne II kurs stol. i wyciąg metryki na nazwisko Sikora Władysław. 6397

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Nogieć Władysław, wydaną przez Urząd Miejski w Krakowie, oraz prawo jazdy, wydane przez niemieckie władze w Krakowie, dnia 24. IX. 1942 r. Łaskawego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Kraków, Prądnicka 68, m. 1.

Zgubiono legitymację strażacką i nominację naczelnika, wystawioną przez Związek Gmin K. X. w Miechowie, Proszę o zwrot za wynagrodzeniem: Krzoska Jan, Żembocin, gm. Kowala, p. Proszowice.

Zgubiono Kennkartę Nr. 1476, oraz legitymację rowerową, wystawioną na nazwisko Martinek Wilhelm przez Zarząd Miejski Nisko. 6429

Zgubiono kartę Arbeitsamtu, Ausweis ukraiński, legitymację na nazwisko Ireny Jakymowicz. 6436

Zgubiono legitymację strażacką Nr. 4329, wystawioną przez Starostwo Miechów, legitymację na prowadzenie warsztatu szewskiego, oraz patent Nr. 169, na nazwisko Iwulski Franciszek, Proszowice.

Zgubiono na stacji kolejowej w Krakowie podczas wysiadania z pociągu: Kennkartę Nr. 1363, wystaw. przez Mag. M. Bochni, Meldekartę, zwolnienie z pracy, kartę kol. wraz z leg. Nr. 36, 2 leg. szkol. Nr. 28 i 40, świadectwo końcowe ze Szkoły Handlowej, świad. z II kl. gimn wraz z zapiskami, na nazwisko Góra Stanisław, Bochnia, ul. Krzeczowska 62. 6085

Marja Chmielkowa zgubiła dokumenty w Łapanowie dnia 15 września, ur. 15. 8. 1891, zamieszkała wieś Gruszów, gmina Raciechowice

Zgubiono kartę pracy dnia 29. IX. 1942 wystawioną przez Arbeitsamt Kraków, na nazwisko Duda Jan, Jasień, Brzesko. 6446

Skradziono Kennekartę na nazwisko Kwinta Michał, ur. 13. VIII. 1901 w Krakowie. 6454

Skradziono Kennkartę i Meldekartę na nazwisko Anieli Uziembło. 6462

Skradziono Janowi Świdrowi, Zabierzów bocheński, Kennkartę, paszport niemiecki, zaświadczenie rowerowe. 6463

Zgubiono Kennkartę, kartę pracy na nazwisko Kajor Stanisław, na szosie Kraków-Bochnia w dniu 26, 9, b. r. 6465

Skradziono Kennkartę na nazwisko Klatka Jan, pow. Myślenice, pocz. Doginia, Poręba Nr. 2. 6459

Zgubiono kartę rozpoznawczą na nazwisko Nakielny Jadwiga, wydaną 16. IV. 1942 w Krakowie. 6470

Skradziono kartę rozpoznawczą i inne dokumenty dnia 12/IX. 1942, na nazwisko Koźlarek Marja, poczta Kobierzyn. 6471

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Guśpielowa Cecylja. 6419

Skradziono Kennkartę w pociągu Kamieńczyce na nazwisko Anna Janik Borek Fałęcki. 6486

Skradziono przy tramwaju portfel z dokumentami. Uprzejmie proszę o zwrócenie zaświadczenia na słaby wzrok oczu i premji za dostarczenie zboża 10½ metra, na nazwisko Gorgoń Konstanty, wieś Przyłek, gm. i poczt. Secemin, Kreis Jędrzejów. 6476

Zgubiono Kennkartę, książkę wojskową i legitymację na sprzedaż gazet, na nazwisko Targosz Michał

Skradziono dowody osobiste Andrzeja i Anny Jaroszewicz Nr-y 326/508, Krzemieniec. 6498

Zgubiono Kennkartę Nr. 119140 na nazwisko Jan Ostrowski, wystawioną w Krakowie. 6701

Zgubiono legitymację Szkoły Górniczej Nr. 76. Łukasz Lepiarczyk.

Zgubiono Kennkartę na stacji Grzegórzki-Kraków, o 7.30 min., z nazwiskiem Joanna Piotrowska.

Skradziono kartę rozpoznawczą, legitymację szkolną, oraz kartę pracy, na nazwisko Padoł Stanisław. 6522

Zgubiono karte rozpoznawczą Nr. VIII/154640, na nazwisko Zybura Zofja, Kraków, Kremerowska 3/11.

Skradziono Auweiss i kartę pracy, wydaną przez Barackenwerk, Ochoński Michał, Kraków, Piaski Wielkie Nr. 137. 6525

Skradziono karty rozpoznawczę na nazwisko Karola i Marja Chmiel, zamieszkałych w Krakowie, ul. Długosza Nr. 7. 6532

Zgubiono Kennkartę, oraz przepustkę do pracy na nazwisko Gorzkowski Szymon, Kraków-Tonie, ul. Sudół 244. 6533

Zgubiono dnia 6 września metrykę ślubną oraz zaświadczenie z fotografją na nazwisko Żurawski Marjan, żona Tacjana Kryniuk, wydane przez parafję w Komarowie. Znalazca za wynagrodzeniem zwróci: Kraków, ul. Arjańska 14, u dozorczyni. 6534

Zgubiono Kennkartę, Arbeitskartę, legitymację Baudienstu na nazwisko Marjan Slixlli. 6547

Zgubiono dyplom mistrzowski, wydany przez Izbę Rzemieślniczą w Krakowie na nazwisko Flak Edward. 6548

Zgubiłem książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Tyrkowski Edward. Kraków Pomorska 7/4.

Zagubiono Kennkartę, wydaną mi przez Zarząd gminy Topola Nr. 65 na nazwisko Alfons Ratajczak.

Skradziono dokumenty wydane przez Magistrat Wieliczka, Kennkartę, legitymację kelnerską, legitymację szkolną i meldunkową kartę z Wieliczki, na nazwisko Rojek Władysław. 6570

Skradziono Kennkartę na nazwisko Zofja Kubiczek, Kozłów pow Miechów. 6582

Zagubiono Kennkartę na nazwisko Krystyna Rachwałowa, Kraków, Nowa 3/10. 6584

Zgubiono Kennkartę w drodze z Kłaja do Bochni, na nazwisko Rerutko Marja, gmina Zabierzów Bocheński, powiat Bochnia. 6583

Zgubiono w pociągu Tarnów-Kraków torebkę z dokumentami i Kennkartą, wystawioną w Krakowie, na nazwisko Helena Malaga.

Skradziono dokumenty na nazwisko Knafel Mieczysław. 6608

Skradziono Kennkartę i książkę Ubezpieczalni, Anna Szewczyk, Kraków, Groble 5. 6609

Zgubiono kartę rozpoznawczą na nazwisko Janina Piper. 6611

Zgubiono Kennkartę, oraz inne papiery na nazwisko Bolesław Hajdo, Kraków, Rzeczna 9. 6612

Zgubiono kartę rozpoznawczą — Andrzej Młyński, Kobierzyn 210.

Władysławowi Strycharskiemu, inwalidzie wojennemu, zam. w Krakowie przy ul. Zygmunta-Augusta 7, skradziono w dn. 29. IX. 1942 r. na stacji Grzegórzki, gotówkę w sumie 130 złotych, kartę rozpoznawczą, dwa dokumenty inwalidzkie, wystawione przez tutejsze władze, oraz 6 fotografij. Prosi się o zwrot choćby dokumentów, które są bardzo ważne, oraz fotografij jako pamiątek. 6618

Zgubiono kartę pracy na ul. Krakowskiej 29/9 1942. Zgłoszenia: Krakowska 37 Drobnica Jan. 6621

Zgubiono Kennkarty, książkę Ubez. pieczalni Społ, kartę pracy. Zwrot wynagrodzę. Płaszewski Józef i Stefanja, Kraków, Wola Justowska 47. 6635

Zgubiono kartę rozpoznawczą, wystawioną przez Obwód IX. Kraków, Zofja Buczek, dnia 18XI 1941 r.

Zgubiono dokumenty na nazwisko Stanisława Mazurkiewicz. Proszę o zwrot: Kraków, Wadowicka 39, m. 2. 6651

Zgubiono Kennkartę, Wysoczańska z Raciaków Anna, ur. 23. IV. 1908, zamieszkała Kraków ul. Krakowska 33/12. 6661

Zgubiono Kennkarte dnia 25/VIII 1942 r., na nazwisko Grzywacz Marja. 6667

Zgubiono kartę rozpoznawczą, kartę pracy przepustkę nocną, pozwolenie na jazdę na rowerze, stary dowód osobisty legitymację firmy Trunkenpolz, wystawione na nazwisko Serwacki Roman, zamieszkały Kraków, ul. Prądnicka 48. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot pod powyższym adresem, za dobrem wynagrodzeniem. 6669

Zgubiono Kennkartę na nazwisko Kwaśniewicz Teresa. 6477

Wydawnictwo „Goniec Krakowski" Kraków, Wielopole 1. — Telefon 206-11.